

# ORĘDOWNIK OSTROWSKI

Pismo na powiat Ostrowski, oraz miast Ostrowa, Odolanowa, Sulmierzyc, Raszkowa i Skalmierzyc

Administracja: Wrocławska nr. 37.

Telefon nr. 56.

Za redakcją odpowiedzialny: Józef Dwornik w Ostrowie.

W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., Wydawnictwo nie odpowiada za niedostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Nr 52

Wychodzi  
co wtorek i piątek.

OSTRÓW, piątek 29 czerwca 1934 r.

Przedpłata  
miesięczna 1 zł.

Rok 83.

## Program Święta Morza w Ostrowie

Tegoroczne Święto Morza ma na celu propagację Morza Polskiego i zebranie funduszy na obronę Morską. Dlatego wywamy wszystkie do wzięcia udziału w procesjach jak i do dekorowania domów nalepkami oklennymi, które są do nabycia w Magistracie pokój 9, w składzie papieru p. Kurowskiego firma Miłośnyński (pod firmami). Dalej wywamy całe obywatelstwo do nabycia znaczków na Fundusz Obrony Morskiej, które w cenie od 5 groszy do 1 złotego są do nabycia w Magistracie pokój nr 9.

Święto Morza w Ostrowie połączone będzie z imprezami sportu wodnego i na zakończenie z poświęceniem basenu kąpielowego według następującego programu:

### KOMITET HONOROWY tworzą panowie:

Prezes Sądu Okręg Jarosław Czarniński — burmistrz Wacław Cegielka — starosta Dr. Józef Ekkert — Ks. Kanonik Ludwik Jarosz — Pułkownik Kasimierz Walczak.

#### Dnia 30-go czerwca br.:

Od godz. 15-tej dekorują obywatele swoje domy sztandarami, emblematami morskimi i nalepkami oklennymi.

#### Dnia 1-go lipca br.:

W godzinach przedpołudniowych zbiórka uliczna do puszek na Fundusz Obrony Morskiej.

O godz. 15,30 zawody pływackie w Antoninie na Lido w stylu dowolnym o nagrody praktyczne.

O godzinie 16-tej regaty kajakowe na trasie 1000 metrów w Antoninie na Lido o nagrody praktyczne. Udział w regatach biorą jedyńki, dwójki i trojki.

O godzinie 19,30 rozdanie nagród.

O godz. 20-tej wianki na Lido w Antoninie z premjowaniem najpiękniej udekorowanej łodzi.

O godz. 21,30 zakończenie.

Komunikacja do Antonina jest zapewniona. Z Ostrowa odchodzi specjalny pociąg krótko po godzinie 14-tej z Antonina wyjazd pociągu do Ostrowa około godz. 22-tej. Ponadto od godz. 13-tej poruszają kursować będą z Ostrowa do Antonina specjalne autobusy z wyjazdem z dworca autobusowego w Ostrowie, które kursować będą bez przerwy tak długo, aż odwołają wszystkich uczestników. Swoją udział w imprezach przyrzekły sekcja pływacka i kajakowa K. S. „Ostrowia”.

Szczegółowy program na dzień 8 lipca 1934 podany będzie osobno do wiadomości.

Zgłaszajcie się na członków Ligi Morskiej i Kłosałnej. Popierajcie zbiórki na Fundusz Obrony Morskiej.

Komitet Powiatowy Święta Morza w Ostrowie.

## Na „Święto Morza“ do Antonina!

Celem umożliwienia tu. Obywatelstwo wzięcia udziału w „Święto Morza“ zorganizowanym staraniem L. M. K. uruchamia stacja Ostrowa dnia 1-go lipca pociąg do Antonina. Odjazd z Ostrowa godz. 14-te, przyjazd do Antonina g. 1422. Z Antonina powrót możliwy o godz. 1807 wzgl. o godz. 2231 pociąg 18 dla celu powyższego zatrzyma się w Antoninie.

### DODATEK I.

do statutu miejskiego z dnia 24 września 1924 r. o podatku od zajmowanych lokali, lub ich części w hotelach, pensjonatach, pokojach meblowanych, gospodach, szajdach lub domach noclegowych.

Na zasadzie art. 7 ustawy z dnia 11. 8. 1923 r. o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych, ogłoszonej w brzmieniu obowiązującym obwieszczeniem Ministra Spraw Wewnętrznych, z dnia 28 września 1932 r. (Dz. U. R. P. nr. 106, poz. 884), uchwała się następujący dodatek I. do statutu miejskiego z dnia 24 września 1924 r. o podatku od zajmowanych lokali lub ich części w hotelach, pensjonatach, pokojach meblowanych, gospodach, szajdach lub domach noclegowych.

§ 1. W przepisie § 2 statutu dotychczasową stawkę „30 procent” znosi się, a w miejsce tejże uchwała się stawkę „10 procent”.

§ 2. W § 6 statutu wyraz „Magistratowi” zastępuje się wyrazem: „Zarządowi Miejskiemu” — w związku z nową ustawą samorządową.

§ 3. Dotychczasowy § 8 statutu otrzymuje następujące brzmienie: „Nieuiszczony w przepisany terminie podatek, ściągnięty będzie w drodze przymusowej z dolicznymi kar za zwłokę i kosztów egzekucyjnych według postanowień ustawy z dnia 31 lipca 1924 r. (Dz. U. R. P. nr. 73, poz. 721) smlenionej częściowo rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 17 maja 1927 r. (Dz. U. R. P. nr. 46, poz. 401).

W czasie obowiązywania rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25 czerwca 1932 r. o pociągowaniu egzekucyjnym władz skarbowych (Dz. U. R. P. nr. 62, poz. 580) koszty egzekucyjne pobierane będą według przepisów tegoż rozporządzenia.”

§ 4. Dodatek niniejszy obowiązuje od dnia 1 kwietnia 1934 r. i wchodzi w życie po zatwierdzeniu go przez Władzę Nadzorczą z dniem ogłoszenia w „Orędowniku Ostrowskim”.

Ostrow, dnia 18 kwietnia 1934 roku.

MAGISTRAT:

Podpis: W. Cegielka, Podjęma, inż. Ciesielski.

Zatwierdzenie niniejszego dodatku I. przez Radę Miejską nastąpiło na posiedzeniach w dn. 5. III. i 23. IV. 1934 r., zaś przez Władzę Nadzorczą zarządzeniem Urzędu Wojewódzkiego Poznańskiego z dnia 16 VI. 1934 r. Nr. S. F. I. 5/5.

Powyższe podaje się do publicznej wiadomości.

Ostrow, dnia 28 czerwca 1934 r. L. dz. 1018/34-Pod.

Zarząd Miejski: W. Cegielka, burmistrz.

Następny jarmark na kramy, konie i bydło odbędzie się w m. Raszkowie w środę, dnia 5 lipca 1934 r. o czym podaje się do ogólnej wiadomości. Raszków, dnia 21 czerwca 1934 r.

Zarząd Miejski m. Raszkowa:

Zieliński, burmistrz.

## Z Zjazdu Katolickiego w Pleszewie.

Niezapomniane chwile przeżywała ludność pobliskiego Pleszewa oraz okolicy w czwartek i w piątek — dzień św. Piotra i Pawła. Stary gród wielkopolski pokazał, jaki tam wre duch katolicki. Takich tłumów nie widzieli jeszcze Pleszew w swoich murach. Cześć pleszewiakom, cześć miastu, cześć komitetowi, który z takim nakładem pracy godnie przygotował owe wspaniałe uroczystości. Dośłownie całe miasto tonęło w zieleni i sztafardach, bramy triumfalne i długie festony wspaniałych girland zdobiły to niezwykle miłe miasto. Śliczna iluminacja świetlna — zwłaszcza kościoła farnego i ołtarza — nadawała miastu wieczorem szczególnego uroku.

Splendorem ekrył cały Zjazd najpierwszy z biskupów polskich Prymas Polski, Ks. Kard. Hlond oraz ksiądz Biskup Laubitz. Ponadto oświetlili te wielkie dni obecnością swoją szereg kaucnków i prałatów oraz kilkadziesiąt księży.

Na rynku od północnej strony zbudowano wspaniałą, pomysłową, o wielkich rozmiarach ołtarz. Tu powitano Prymasa Polski, który nadjechał otoczony banderą konną.

Z rynku wyruszyła procesja wśród śpiewu: „Kto się w opiekę“ do parafialnego kościoła, gdzie chóć odśpiewał „Ecce Sacerdos Magnus”. Od ołtarza przemówił proboszcz ks. prałat Niesiołowski, wyrażając imieniem parafjan wdzięczność J. Eminencji za wyznaczenie Pleszewa na XIV zjazd katolicki, następnie w kilku słowach skreślił dzieje przastarzej świątyni i poprosił o błogosławieństwo. Ks. Kardynał Prymas udzielił błogosławieństwa, po czym odśpiewano „Veni Creator”. W procesjonalnym pochodzie J. E. ks. Prymas w otoczeniu Jego Eksc. Ks. Bisk. Laubitza i licznych duchowieństwa oraz przedstawicieli władz państwowych i wojskowych udał się na probostwo.

Obrady zjazdowe rozpoczęto poświęceniem nowego gmachu Domu parafialnego im. Ks. Piotra Skargi. Będowla okazała prawdziwą ozdobą miasta. Poświęcenia dokonał osobiście J. Em. Ks. Kardynał Prymas.

Następnie inauguracyjne przemówienie wygłosił prezes Ligi katolickiej p. Dr. Gałkowski, wznosząc, ckrzyk na cześć Papieża i Prezydenta Rzeczypospolitej. Równocześnie odczytano telegramy hołdownicze do Ojca św. i Prezydenta Rzpl. Ojciec św. nadesłał Zjazdowi obszernie pismo z błogosławieństwem i życzeniami.

Marszałkiem Zjazdu wybrano ks. Adama Czartoryjskiego z Goluchowa. Ks. Prymas-Kardynał witany z pełną zapalą owacją wygłosił przemówienie,

w którym wskazał na temat Odkupienia, jako na naukę zbawczą i wypowiedział życzenie, by Polska była narodem wybranym — chrześcijańskim i katolickim. Następnie powitalne przemówienie wygłosił wielce zasłużony miejscowy proboszcz ks. prałat Niesiołowski. Jako przedstawiciel Rządu witał Zjazd wicewojewoda p. Kauccki; w imieniu wojska złożył serdeczne życzenia zjazdowi wśród owacji zebranych po żołniersku p. gen. dyw. Malinowski. Po szeregu dalszych przemówień powitalnych wygłosił referat pan red. Przew. Kat. Ignacy Stein.

S czyteln Zjazdu była suma pontyfikalna na Rynku. Tłumy olbrzymie falują jak morze około potężnego a gustownego ołtarza polowego. Nad tłumami powiewa las sztandarów. Celebruje Kardynał Prymas w licznej sycie wśród pięknych śpiewów chóru kościelnego. Kazanie głosi ks. prof. dr. Kazimierz Kowalski z Gniezna.

Po nabożeństwie obradują osobno po różnych salach organizacje katolickie w dziesięciu sekcjach, rozstrząsając doniosłe zagadnienia w świetle św. wiary katolickiej i dzieła Odkupienia, pod którego hasłem tegoroczny Zjazd był zwołany.

Między in. obradowała sekcja Akcji Katolickiej pod przewodnictwem p. komandora Jankowskiego z Ostrowa. Referat sekcyjny na temat: „Uczestnictwo Akcji Katolickiej w dziele Odkupienia Chrystusowego” wygłosił ostrowski proboszcz ks. kan. Jarosz.

Na drugim ogólnym plenarnym zebraniu wygłoszono jeszcze dwa wykłady. Na sali panował wielki upał, mimo to zebrali się tłumy słuchaczy. W króciutkim sprawozdaniu trudno streszczać tyle mądrych, głębokich a długich wywodów mówców. Odczytano szereg telegramów od Ks. Nuncjusza Apostolskiego i niemal wszystkich księży biskupów w Polsce oraz innych osób. W końcu przyjęto rezolucje Zjazdu.

Na zakończenie obrad przemówił jeszcze J. Em. ks. Kardynał Prymas Hlond podnosząc wielkie zasługi ks. prałata Niesiołowskiego i parafjan pleszewskich około zbudowania wśród najsroźszego kryzysu kosztem 190 tys. pięknego domu parafialnego i urządzenia tak wspaniałego Zjazdu. Po odśpiewaniu „Boże coś Polskę” uczestnicy zaczęli się przygotowywać do pochodu. Rozwinał się potem wspaniały pochód manifestacyjny. Serce wzbierało radością a dusza płynęła z nim razem do Boga. Nie zapomniano a podniosły XIV Zjazd Katolicki w Pleszewie zakończono dziękczynnym nabożeństwem i Te Deum w kościele parafialnym.

### Kolonje letnie w Mikstacie

W lasach mikstackich powstały w roku ubiegłym kolonje letnie dla biednych dzieci szkolnych. Wyrwanie dzieci mieszkających niejednokrotnie w ciasnych, niezdrowych mieszkaniach i ponadto niedostatecznie odżywianych i umieszczenie ich na kilka tygodni w wyjątkowo zdrowej, suchej, lesistej, wysoko położonej okolicy, niewątpliwie wpłynęło wielce dodatnio na zdrowie fizyczne i moralne dziatwy. I stąd odnosiłmy się do inicjatorów kolonij z wielkim uznaniem. W tym roku znacznie rozbudowano kolonję. Zwiedziliśmy w tych dniach kolonję i jesteśmy naprawdę pełni podziwu dla niej. Obecnie gości na kolonji około 100 chłopców z szkół ostrowskich i 100 chłopców z Górnego Śląska. Jak dzieci tam żyją i bawią opowie korespondencja, którą nam nadesłano i umieszczona jest na innym miejscu w dzisiejszym Orędowniku.

Wydział Kolonij Letnich, chce zapoznać ostrowskie Społeczeństwo z dokonanym dotychczas wysiłkiem nad rozbudową Kolonij dla naszych dzieci i organizuje w dniu 1 lipca br. (w niedzielę) wspólną wycieczkę do Kolonij Letnich w lasach mikstackich.

Wyjazd w niedzielę dnia 1 lipca br. o godzinie 5,45 i 12,30 z dworca autobusowego. Cena przejazdu w obie strony 2 zł.

Przypuszczając należy, że Społeczeństwo ostrowskie z entuzjazmem zaakceptuje powyższą imprezę i licznie weźmie w niej udział, zazuaczając w ten sposób swoje zainteresowanie się najbiedniejszą dziatwą Ostrowa i Śląska.

Szkołka Parafjalna w Ostrowie urządza dnia 1 lipca w ogrodzie „Grand-Café” o godz. 15-tej ZABAWĘ dla DZIECI, na którą Szan. Obywatelstwo zaprasza Komitet.

Z kroniki kościelnej. Na czwartego wikariusza przy tutejszym kościele parafjal. powołany został ks. Andrzejewski z Wolsztyna.

Pan Wicewojewoda Kauccki bawił w środę w Ostrowie i był obecny na zebraniu „Legionu Młodych”, w czwartek wyjechał na Zjazd Katolicki do Pleszewa.

Z rady miejskiej. Czwartkowe posiedzenie ostrowskiej rady miejskiej zagał p. burmistrz Cegielka poświęcając wspomnienie tragicznie zmarłemu ministrowi spraw wewn. sp. generałowi Bronisławowi Pierackiemu. Po uczczeniu pamięci wielkiego Zmarłego, odczytał p. burmistrz wniosek klubu radzieckiego B. B. o przemianowanie jednej z ulic naszego miasta na ul. Pierackiego. Następnie wyzerpano porządek obrad i załatwiono w wyśi przedłożeń referentów wszystkie wnioski.

Komunalna Kasa Oszczędności miasta Ostrowa ul. Koszarowa nr. 29 komunikuje, że począwszy od 2 lipca lipca br. wydawać będzie swoim subskrybentom obligacje 6% Pożyczki Narodowej. Zainteresowani zgłaszać się winni pomiędzy godz. 5 a 6 popoł., z wyjątkiem sobot i świąt.

Polskie Tow. Krajoznawcze, oddział w Ostrowie urządza w niedzielę, 1-go lipca br. całodzienną wycieczkę autobusem w rejon nadleśnictwa Wanda (za Mikstatem). Koszt przejazdu od członka 1 zł, dla nieczłonków 1,20. Wyjazd autobusu w dniu 1 lipca o godz. 8 z placu Banku Polskiego, powrót wieczorem. Ewentl. wyżywienie w nadleśnictwie „Wanda” zapewnione. W razie niepogody wycieczka odbędzie się dnia 8-go lipca br.

Zgłoszenia przyjmuje się w firmie A. Bojarski, Kościelna 9 — tel. 79, do soboty 30 bm. godz. 18.

Kolonja wakacyjna gimnazjum męskiego wyjeżdża 2 lipca do Poronina ad Zakopane. Godz. wyjazdu i bliższe informacje zostaną ogłoszone na kartce w bramie gimnazjum.

Dodatkowe zgłoszenia na kolonję przyjmuje prof. A. Grzywak, Marsz. Piłsudskiego 6 III.

**Groźny pożar.**

Berlin. W bawarskiej miejscowości Weissenbach wybuchł groźny pożar, który objął z błyskawiczną szybkością kilkadziesiąt budynków mieszkalnych i zniszczył je doszczętnie.

**Sowiety mają dość złota.**

Paryż. W związku z wiadomościami, jakie ukazały się w prasie o przygotowaniu rządu sowieckiego do ogłoszenia moratorium na płatności sowieckie zagranicą na czas od 1 sierpnia do końca r.b. biuro prasowe ambasady sowieckiej w Paryżu oświadcza, iż jest upoważnione do stwierdzenia, iż wszelkie tego rodzaju pogłoski są pozabawione podstaw i mają tembardziej charakter fantastyczny, że bilans handlowy Sowietów od roku 1933 jest w dalszym ciągu aktywny, i że produkcja złota sowieckiego przekroczyła już znacznie produkcję w dawnej Rosji.

**Cudem ocaleni.**

Londyn. W tych dniach prawdziwym cudem uniknęły śmierci, a co najmniej ciężkiego okaleczenia osoby, uczestniczące w ceremonii chrztu pierworodnego syna i spadkobiercy hrabiego Warwick, w miejscowości Warwick.

Chrzest odbył się w prastarym kościele pod wezwaniem Marii Panny i widocznie pod wpływem drgań, wywołanych przez głębokie tony wielkich organów, obłuzowało się kilka kamieni w starym sklepieniu świątyni, w chwili bowiem gdy hrabina Warwick, trzymając na ręku niemowlę, dążyła ku wyjściu w towarzystwie licznych gości, oderwała się część sklepienia i runęła z ogłuszającym trzaskiem na posadzkę, okrywając wszystkich obłokiem pyłu.

Gdy wszakże obłok opadł, osłupiali z przerażenia uczestnicy chrztu spostrzegli, że istnym cudem wszyscy wyszli bez szwanku z tej katastrofy.

**Zgon w klasztorze słynnej niegdyś artystki dramatycznej.**

Z Londynu donoszą, że w tych dniach złożono do grobu w klasztorze Vantage, w Portshire, zwłoki opatki tego klasztoru, Marii Elżbiety Batmann, słynnej artystki dramatycznej.

Zmarła była swego czasu najwybitniejszą współzawodniczką Sary Bernhard i niezrównaną interpretatorką ról kobiet szekspirowskich. Partnerem jej w dramatach Szekspira był zwykle również słynny artysta Iving.

Po dziesięcioletnich tryumfach scenicznych znakomita tragiczka postanowiła nagle opuścić teatr i wstąpić do klasztoru, gdzie doczekała się osiemdziesiątego roku życia.

**Straszny wybuch w fabryce chemicznej**

Jak donoszą z Moskwy, wydarzył się w dniu 16 bm. w jednej z największych fabryk chemicznych Z.S.S.R. „Frunse“ straszna eksplozja, która zburzyła m. in. czteropiętrowe skrzydło olbrzymich zabudowań fabryki. Dokładna liczba zabitych i rannych, nie jest dotychczas znana. W przybliżeniu 70 osób zostało zabitych, oprócz wielu rannych.

Władze trzymały katastrofę tę dotychczas w tajemnicy, w mniemaniu, że spowodowana została przez sabotażystów. G.P.U. odgrodziło natychmiast cały teren fabryczny i wszczęło natychmiast surowe śledztwo z udziałem delegatów generalnej prokuratury i komisariatu wojny.

Według dotychczasowych wiadomości, aresztowano kilku dyrektorów i inżynierów fabryki pod zarzutem niedbalstwa.

Zakłady przemysłu chemicznego Frunse trudnią się przeważnie produkcją chemikaliów dla celów przemysłowych i rolniczych, są jednakże również nastawione na produkcję środków chemicznych dla celów wojennych.

**Statek, spuszczonej na wodę w drodze iszkrowej.**

Statek motorowy Bloemfontain o wyporności 17 tys. tonn, własność linii okrętowej holendersko-południowo-afrykańskiej został w sobotę 16 bm. spuszczonej na wodę z Pretorji (Afryka południowa) w drodze iszkrowo-telegraficznej. Punktualnie o g. 12 czasu holenderskiego generał Hertzeg w Pretorji i prezes ministrów Celijn w Holandji nacisnęli na guziczek, dzięki czemu wprawiony został w ruch w Amsterdamie niesłychanie skomplikowany aparat, który spowodował spuszczenie się statku na wodę.

Jest to pierwszy tego rodzaju wypadek spuszczenia statku na wodę w drodze iszkrowej.

**Straszliwa powódź w Indjach.**

Kalkuta. Prowincja północno-indyjska Assam nawiedzona została przez katastrofalną powódź. W ciągu ostatnich 24 godzin zalanych zostało przeszło 40 wsi, a w nurtach znalazło śmierć 250 osób.

Z powodu bezustannych gwałtownych opadów, poziom wody w dalszym ciągu wzrasta i zagraża coraz to nowym obszarom. Władze kolonialne wysłały do terenów powodziowych liczne oddziały wojskowe celem niesienia pomocy nawiedzonej przez klęskę ludności.

Również z prowincji Burma nadchodzą alarmujące wieści o katastrofalnych powodziach, które przybierają rozmiary olbrzymiej klęski. Donoszą o setkach cfiar, które zginęły we wzburzonych falach.

**Gromadne zatrucie wodą źciekową.**

Chicago. Jak wiadomo, w dniu 19 maja wybuchł w Chicago wielki pożar na targowisku zwierzęcym. W czasie akcji ratowniczej strażacy gasili pragnienie w wodopoj, do którego sprowadzano wodę źciekową, ponieważ brakowało wody do gaszenia ognia. Po wypiciu tej wody wielu strażaków zachorowało, jeden z nich już zmarł, a 40 jest ciężko chorych, jak stwierdzono, na febrę tyfoidalną. 200 strażaków znajduje się pod obserwacją.

**Urząd stanu cywilnego w Ostrowie.**

Urodzenia (syna): Felka Jaguźny kupiec, Władysław Jagodziński malarz, Franciszek Wawrzyński robotnik.

(córkę): Jan Kasprzyk kupiec, Paweł Lipiński szofer-mechanik, Stanisław Demblecki czeł. rzeźnicki, Stefan Guliński blacharz, Robert Maroszek restaurator, Jakób Oleksy rolnik z Kamienic Nowych.

Śluby: Antoni Stawik strażnik Straży Gran. z Heleną Satukowską, Jan Matczak stolarz z Marią Maniakówną.

Zgony: Agnieszka Piłta wdowa z domu Smętek 64 lata, Antoni Nowak robotnik 85 lat, Jerzy Wittek 7 tygodni, Franciszek Szymankiewicz prac. kolejowy 32 lata.

**Ruch Towarzystw**

† Kat. Tow. Rob. Polakich. Podaje się członkom do wiadomości iż w dniu 23 bm. zmarła członkini śp.: Władysława Miklas.

Drżyny ratownicze P. C. K. Zbiórka 1 druz. Jutro 27. o godz. 19,40 w ognisku. Przybycie konieczne, bardzo ważne wzięcie.

SODALICJA PAŃ bierze udział w Zjeździe Katolickim w Pleszewie. Przystępuje się, że można tam pojechać w płatek pocłagiem o godz. 5,01 i 8,10 albo autobusem o 7. Przejazd autobusem kosztuje tam i zpowrotem razem 2,50 zł.

K. S. „Ostrowia“ Oddział Kajakowy. Zebranie plen. 16. bm. o godz. 20,30 w Hotelu „Polonia“.

TOW. MARYNARZY REZ. Zebranie nadzwyczajne 27 czerwca o godz. 20 ej. w lokalu p. Stawickiego ul. Marszałka Piłsudskiego Nr. 59.

TOW. CYKL i MOT. Zebranie w czwartek 28 bm. o godz. 20-ej w lokalu drh. Maroszka.

Krępa. Kolo Seniorów przy S. M. P. pod wezw. św. Alojzego. Zebranie plen. jutro o godz. 8,30 w szkole.

**Giełda zbożowa.**

Notowanie Giełdy Zbożowej Towarowej w Poznaniu w dniu 25. 6. 1934 r. za 100 klg. w zł.

Zyto . . . . .	14 25—14,50
Perzenna . . . . .	18 25—18 50
Jęczmień . . . . .	17,50—18,00
Owies . . . . .	14,75—15,25
Mąka tytnia 65 %, z workiem . . . . .	21 00—22,00
Mąka pszenna 66%, z workiem . . . . .	26,75—28,00
Osipa tytnia . . . . .	10,25—10,75
Osipa pszenna . . . . .	11,00—11,50
Groch jad. Victoria . . . . .	27,00—33,00
Groch polny . . . . .	20,00—21,00
Rzepak zimowy . . . . .	35,00—40,00



Dnia 24 czerwca o godz. 9 zasnął w Bogu, opatrzony Olejami św., nasz najukochańszy brat, stryj, wuj ś. p.

**ks. Wincenty Mierzejewski**  
proboszcz w Skrzebowie, b. dziekan gnieźnieński św. Trójcy  
przeżywszy lat 69,  
o czem donosi w głębokim smutku pogrążona  
**RODZINA.**  
Skrzebowa, Ostrow, Mysłowice, Gniezno.

Eksportacja zwłok do kościoła parafjalnego we wtorek, 26. bm. o godz. 17, nazajutrz nabożeństwo i pogrzeb o godz. 10. Powózki na pogrzeb oczekiwać będą na stacji Blnów o godz. 8,40 rano.

**KAJAKI**  
pierwszorzędnej jakości po cenach korzystnych poleca Edmund Moryson, Raszkowska 32.

**Sprzedam miodarkę**  
lub zamienie na pszczoły. Kasprowieca 2, mieszkanie 8.

  
Klacz gniada, czteroletnia pół-ang. 1,65 wys., przyjeżdża do księgi zarod. ze zrebakiem na sprzedaż. Zgł. ulica Kościelna 5 lub Al. Słowack. 5.

**Uczeń lub uczenica**  
celem wyuczenia się techniki dentystrycznej, może się zgłosić. Adres w Rodakcji.

**MYDŁA toaletowe, PUDRY, KREMY WODY kolońskie, WODY kwiatowe PASTY, PROSZKI i SZCZOTECZKI do zębów, oraz wszelkie artykuły TOALETOWE i KOSMETYCZNE**  
poleca po znanych niskich cenach  
**JAN RUDNICKI - DROGERJA - OSTRÓW**  
ulica Kaliska nr. 5 — Telefon 270.

**Licytacja trawy.**  
Podaje się do wiadomości, że II pokos trawy na łąkach miejskich w Jelitowie zostanie przez publiczną licytację sprzedany dnia 28 czerwca br. o godzinie 4-tej popołudniu.  
Zbiórka na drodze przy łąkach.  
Ostrow, dnia 25 czerwca 1934 r.  
**BURMISTRZ: (—) W. Cegiłka.**

**Domek**  
3 ubikacje, ogródek, piękne położenie, sprzedam. Ostrow, ulica Kościelna 42.

**Domek** nowy, z ogrodem i 2 morgi ziemi, w ładnym położeniu blisko Ostrowa, tanio na sprzedaż. Kubiak Franciszek, Ostrow-Krępa, Starowiejska 25.

**Bufetowa**  
z dobrymi referencjami potrzebna od 1 lipca br. do Hotelu Polonia, Ostrow Rynek 34.

**Dziewczyna**  
15 do 16 lat potrzebna od 1. 7. 34. do pomocy przy pierwszej służącej z codziennym przychodem bez spania Adres w Redakcji Orędownika.

**Mieszkanie**  
3 pokoje i kuchnia z przynależnościami od 15. 7. do wynajęcia. Zgłosz. Sądowa 6, m. I.

**Pokoju umebl.**  
z utrzymaniem poszukuje urzędnik. Oferty do Redakcji Oręd. pod „urzędnik nr. 100“.

**Pokój umeblowany**  
do wynajęcia. Ul. Szpitalna nr. 4, mieszkanie 5.

**Z wagonu na stacji Blnów uciekł piesek, jamnik, mały czarny, różno podpalany, wabiący się „Mura y n“.** Uczciwy oddawca odbierze wynagrodzenie. Narowska, Ociąż powiat Ostrow.

**RODZICE ZAMIEJSCOWI**  
którzy chcą swych synów — uczęszczających do gimnazjum jak i do wyższych klas szkół powszechnych. — oddać na czas nauki pod dobrą opiekę, niech ich zgłoszą do **KONWIKTU ARCYBISKUPIEGO.**  
Opłata niska, odżywianie dobre, higieniczne urządzenia. Zgłoszenia przyjmuje do 27 czerwca jak i od 1 sierpnia Ks. prof. Lech Ziemiński, Prefekt Konwiktu Arcybiskup. w Ostrowie, ulica Kardynała Ledóchowskiego nr. 6.

**Dom parterowy**  
z elektr. oświetl. w Mikstacie, wzdrow. miejscu, nadający się dla emeryta wzgl. re-emislinika, sprzedam po bardzo korzystnej cenie. Zgłosz. do Oręd. Ostr. pod „dom“.

**Gospodarstwo** 15 i pół morgi dobrej ziemi, budynek murowany, z żywym i martw. inwentarzem, 1 1/2 km. od miasta, za 8 000 zł na sprzedaż. Ernst Golke, Raszków, Droga Orpizewska nr. 5.

**Dziewczyna**  
z gotowaniem do wszelkiej pracy domowej potrzebna. Adres w Redakcji Orędownika.

**Dziewczyna**  
z samodzielnym gotowaniem i do wszelkiej pracy domowej potrzebna od 1 lipca br. Goszczyński, Ostrzeszów ul. Zamkowa 11.

**Potrzebna dziewczyna**  
Restauracja, Raszkowska 16.

**Pokój umeblowany**  
z osobnym wejściem i elektr. oświetleniem, z utrzymaniem lub bez zaraz do wynajęcia. Ul. Staszycza 4, mieszk. 1.

**Pokoik umeblow.**  
dla panienki lub starszej pani do wynajęcia. Ul. Kaliska 19, II.

**Pokój umeblow.**  
zaraz do wynajęcia. Ulica Wrocławska 33, mieszk. 5.

**Zaginęto świadectwo Szkoły podchor. i dyplom strzelecki na nazwisko Edward Błaszczak.** Oddawca otrzyma nagrodę. Adres wakaże Red.

**Zaginęły papiery** rzemieślnicze, świadectwa egzaminu i inne na nazwisko Jan Bachman, czeładnik piekarski z Miłynika pow. Ostrow, które się niniejszem unieważnia

**Formularze nowe świadectwa ubóstwa poleca**  
**Drukarnia Orędownika Ostrowskiego**  
Ostrow, ulica Wrocławska 37. Telefon 56.

**Piesek**  
szpic, 5 miesięcy, biały, czystej rasy na sprzedaż. Adres w Redakcji Orędownika.

**Syplalka**  
ciemna w dobrym stanie na sprzedaż. Adres w Redakcji.

**Mieszkanie**  
4 pokoje z kuchnią, słoneczne zaraz do wynajęcia. Roman Kasprzak, ul. Wrocławska 8.

**Pokój umebl.** niekrepujący z światłem elektr. z całym utrzymaniem lub bez. zaraz do wynajęcia. Zgłoszenia od 1. 7. br. do wynajęcia. Zdurowska 3, mieszk. 6.

**Zaginął**  
w sobotę w nocy WILK, wabiący się „Aras“. Oddać za wynagrodzeniem.  
Probostwo Lewków.

## KONCERT Ociemniałych Artystów

w wtorek, dnia 3 lipca br. o godz. 20-tej  
w TEATRZE MIEJSKIM.

Dyrekcja Funduszu Pracy zakontraktowała zespół teatru „Ateneum” w Warszawie celem objazdu prowincji i dawania przedstawień dla bezrobotnych. Zespół powyższy zjedzie również do Ostrowa i da 3 przedstawienia dla bezrobotnych.

Blizszy termin oraz szczegóły przedawiania zostaną podane do wiadomości zainteresowanych w swoim czasie.

**Odnaczenie.** Krzyżem zasługi odznaczeni zostali pp.: Radaca miejski Ignacy Lis i Józef Biek z Ostrowa oraz urzędnik Wydziału Śledczego Budkiewicz obecnie kierownik Wydziału Śledczego w Gnieźnie.

**Osobiste.** Pan Bolesław Grzywak, syn tu-tejszego znanego ogólnie szanowanego profesora, były uczeń tutejszego gimnazjum, obecnie lekarz w fizykanie miejskim we Lwowie, złożył doktorat medycyny weterynaryjnej.

**Ustny egzamin dojrzałości w Państwowym Gimnazjum Męskim w Ostrowie** odbył się w dniach od 20 do 25 czerwca pod przewodnictwem dyr. gimnazj. p. Adama Czechowskiego. Świadectwo dojrzałości otrzymali następujący abiturjenci:

Andrzejewski Zbigniew	Pankanin Leon
Bielski Stanisław	Pawłaczyk Stanisław
Czypicki Bogdan	Przybyszewski Roman
Grzempa Marcin	Przymusiński Zbigniew
Hoffmann Andrzej	Rajski Józef
Karczewski Mieczysław	Rogala Wiesław
Kargo Bernard	Sinner Willy
Kuczkowski Jan	Stachowiak Gerard
Kupeczyk Ewald	Szawa Marjan
Kurziel Marjan	Załuszkowski Jerzy
Mertka Tadeusz	Zborowski Andrzej
Mielczarewicz Józef	Zieliński Franciszek
Mincer Tadeusz	Ziśkowski Felician
Nadobny Józef	Kochanek Franciszek
Nehawiczka Alfred	Konrady Marjan
Nowak Leonard	Oszczak Wacław
Olszanowski Michał	Sypniewski Mieczysław

Uroczyste nabeżnięstwo dla abiturjentów i ich rodziców odbyło się dzisiaj o godzinie 6,30 rano w kaplicy konwiktu, a o godz. 8 ej rano uroczyste rozdanie świadectw w auli gimnazjum.

**W Państ. Gimnazjum żeńsk. im. Emilji Szczylickiej** zdały egzamina dojrzałości:

Chmielewska Helena	Przestaszewska Marja
Czechowska Władysława	Kurzielówna Helena
Dużmalówna Cecylja	Rozakówna Felicia
Hornówna Anna	Szczodrowska Halina
Kopińska Marja	Tuszyńska Marja
Łothówna Iza	Wężykówna Stofanja
Maćkowiakówna Marja	Zaradna Anna
Matecka Marja	Buchwaldówna Mirosława
Nowakowska Irena	(eksternistka)
Pacyńska Marja	Musieliakówna Bożena
Polaszkówna Wanda	(eksternistka)
Przeniczna Zofja	

**Zakończenie roku w przedszkolu im. Jagódki Piłsudskiej** odbędzie się na Stadionie P. W. i W. F. dnia 30 czerwca o godz. 17 tej. W przedszkolu tym gromadzi się codziennie około 50 dzieci rodziców bezrobotnych, które wyrwane z ciasnych mieszkań usunięte z niebezpiecznych ulic spędzają tu czas mile na zabawach, śpiewach, gimnastyce, i przyswajają sobie podawane im w zajmujących, przystosowanych do ich wieku pogadankach podstawy etyki i formy zachowania się oraz różne wiadomości. Niechaj ci wszyscy, którym drogą jest polskie dziecko zaszczytą i umiłą swą obecnością tę uroczystość.

**Opeka Dworcowa w Ostrowie** wysłała w najbliższych dniach swoje przedstawicielki, celem dalszego werbowania członków. Uprasza się o jak najliczniejsze zapisywanie się na członków tej tak ważnej placówki społecznej, jaką jest **Opeka Dworcowa**. Jak wiemy z doświadczenia, dobrze zorganizowana i o ile jest zasobna w fundusze Opeka Dworcowa w bardzo licznych wypadkach uchroniła samotnie podróżujące i w poszukiwaniu za pracą kobiety, tak samo emigrantki, powracające do kraju przed wyzyskiem i upadkiem moralnym, udzielając im opieki, noclegów, pomocy w odnalezieniu pracy i niejednokrotnie pomoc finansową, celem kontynuowania dalszej podróży. A zatem niechaj nikt nie odmówi swojego podpisu naszym delegatkom!

**Ważne dla właścicieli pojazdów mechanicznych.** Właścicielom pojazdów mechanicznych przypomina się, że podatek na Państwowy Fundusz Drogowy winien być płacony od pojazdów do użytku prywatnego z góry (tj. za czas od 1. VII. — 30. IX. 1934) a od pojazdów mechanicznych zarobkowych za miesiąc z góry (od 1. VII. — 31. VII. 1934).

Nie zapłacenie podatku w przepisany termin pociąga za sobą odebranie dowodu i tablic rejestracyjnych i narazę właściciela na dotkliwą karę.

Zatem zaleca się uiszczenie podatku drogowego natychmiast czekiem przez P. K. O. na konto Urzędu Wojewódzkiego Nr. 139500

W celach kontroli, czy podatek został uiszczony kompetentne władze wydały stosowne zarządzenia.

**Zakaz noszenia mundurów?** Prasa donosi, iż niebawem ukaże się rozporządzenie zabraniające noszenia mundurów, koszul czy odznak przez członków organizacji cywilnych, których statut nie przewiduje tego rodzaju umundurowania.

Od Redakcji panu Ł. Nadesłany artykuł nie ogłosimy, lecz uwiadomimy (bez podpisu autora) kompetentne Władze o wzmiankowanym wypadku.

**Niebywała atrakcja w Ostrowie!** Zamiana Targowiska Miejskiego na Luna Park (Wesoła Miasteczko) Przedsiębiorstwo to zwiedza tylko poważniejsze miejscowości. Ostatnio bawiło w wielkiem powodzeniem przez dłuższy czas w Lesznie. Wesołość! Śniech do rozpuku prawie za darmo. Blizsze szczegóły w sfiszach.

**Upadłość.** Co do majątku „Rolnika” Spółdzielni Rolniczo-Handlowej z odpowiedzialnością ograniczoną w Ostrowie, wdrożył sąd postępowanie upadłościowe. Zarządca masy upadłościowej został zamianowany p. Roman Hartwich. Wierzytelności należy zgłaszać w Sądzie najpóźniej do dnia 31. 8. 34. „Rolnik” znajdował się od dwóch lat w likwidacji.

**Z sali sądowej.** W środę rozpatrywał sąd okręgowy sprawę o szpiegostwo Oskarżeni Niemcy pochodzą z pogranicza na odeluku rańskim. Sąd na jawnym posiedzeniu ogłosił wyrok; rozprawa odbyła się przy drzwiach zamkniętych. Hermana Illguta i jego żonę Luizę skazano na 2 lata więzienia i utratę praw obywatelskich na 5 lat, a Roloffa Eryka na 1 rok więzienia, zaliczając mu przebyty areszt śledczy. Dalszego oskarżonego uwolniono od kary.

**Zmiana granic.** Wyłączono z powiatu krotoszyńskiego miasto Borek i cały szereg gmin, które przyłączono do powiatu gostyńskiego.

**Nadmiar stowarzyszeń.** Przy rejestracji stwierdzono, że w samym Poznaniu działa 1580 organizacji społecznych. A w Ostrowie?

**Kaliskie Tow. Wioślarskie** urządza dzisiaj w sobotę 30 go bm. na rzece Prośnie obok przystani wioślarskiej tradycyjne „Wianki”. Polonaz wianków. — żywe obrazy. — Przędne laminacje. Początek o godz. 9 tej. Bilety od 1 do 2,50 zł.

**Kallaz.** (Tragiczny zgon). Czternastomiesięczny Abram Deser został tak straszliwie poparzony herbatą, że po kilku godzinach w szpitalu zmarł. — (Kradzież) Pan Wierusz Jan zameldował w kom. P.P. że mu ukradziono pierścionki. Wartość poniesionej straty 115 złotych.

**Skrytobójczy mord pod Krotoszynem.**

W nocy z 25 na 26. bm. skrytobójczo zamordowano rolnika, 56-letniego, Jana Kostkę z Banic, pow. Krotoszyn. Zamordowany Kostka, właściciel 18 morgowego gospodarstwa w drodze do domu napadnięty został przez 4 osobników, którzy w straszliwy sposób poranili go nożami, poczem zbiegli. Kostka wyzionął ducha na miejscu.

Wskutek natychmiast wszczętych poszukiwań policja ujęła sprawców mordu, których odstawiła do więzienia w Krotoszynie.

**Tow. Uczestników Powstania Wlkp. 1918|19**

„Czuj Duch” w Ostrowie

urządza w niedzielę, dnia 1-go lipca 1933 r. w ogrodzie p. Pasternaka (Wenecja)

**ZABAWĘ LATOWĄ**

PROGRAM:

O godz. 2-jej popoł. zbiórka Tow. Uczestników Powstania Wlkp przy ul. Kaszkowskiej nr 11-13 po auktandar, skąd wymarsz po zaproszone Towarzystwa, które zburzą się o godz. 2-jej w ogrodzie Strzelnicy Miejskiej.  
O godz. 2,15 wymarsz na miejsce zabawy.  
O godz. 3-jej **KONCERT** ogrodowy wykonany przez znaną orkiestrę Ochotawej Straży Pożarnej w Ostrowie. W czasie koncertu liczne niespodzianki, jak: STRZELANIE z wistrówek o cenne nagrody i liczne inne niespodzianki. Wstęp do ogrodu 20 groszy. Dzieci w towarzystwie rodziców do lat 14-tn bezplatnie. O liczny udział uprasza **ZARZĄD.**

**Ratajski ponownie prezydentem miasta Poznania.**

Rada miejska w Poznaniu wobec niezatwierdzenia wyboru p. dr. Mieczkowskiego, dokonała w dniu 26 bm. ponownego wyboru prezydenta m. Poznania. Wybrano tym razem prezydentem ponownie dotychczasowego długoletniego gospodarza miasta, Cyryla Ratajskiego. Na 60 radnych otrzymał p. prez. Ratajski 35 głosów, a kandydat klubu B. B. p. dr. Surzyński głosów 23, dwie kartki oddano puste.

**Zjazd B. B. W. R.**

W niedzielę odbył się w Poznaniu wojewódzki zjazd B. B. W. R. bez zapowiedzianego jednak udziału p. Sławka. Na zebraniu przeważała liczba przedstawicieli ze sfer urzędniczych. Mowę programową wygłosił poseł Jeske, prezes rady wojewódzkiej BBWR. Poruszył on sprawę obozów izolacyjnych. Domagał się on skasowania poza urzędowem, wszelkich mundurów, z wyjątkiem przysposobienia wojskowego i wychowania fizycznego. Silniej aniżeli się to dzieje na zjazdach w innych dzielnicach akcentował kwestję żydowską, występując przeciwko zażydzeniu Wielkopolski. Oczywiście znaczna część obrad dotyczyła także położenia gospodarczego. Wypływały te same co wszędzie żądania: konieczność uzyskania odpłacalności warsztatów pracy, przez obniżenie podatków, opłat i świadczeń społecznych.

**Poczta w poszukiwaniu dochodów.**

Jakkolwiek opłaty pocztowe w Polsce są wysokie w porównaniu z opłatami w innych krajach, to jednak ministerstwo poczt przagnie konieczne zwiększyć dochody tej instytucji. W poszukiwaniu źródeł dochodu zarząd pocztowy ma wprowadzić reklamę na skrzynkach pocztowych do listów.

**Zmiany w gabinecie.**

Warszawa. Pan Prezydent Rzeczypospolitej wydał dekret mianujący ministrem spraw wewnętrznych dotychczas komisar. prezydenta miasta Warszawy Kościłkowskiego, min. rolnictwa Poniatowskiego.

**Nagrody za wykrycie sacharyny.**

Dowiadujemy się z Izby Skarbowej w Poznaniu, że przewidziane zarządzeniem Ministra Skarbu z dnia 7 listopada 1930 r. L. D. I. — 4152/6/30 nagrody za wykrycie nielegalnego obrotu sacharyną w wysokości 75 zł, za wskazanie sklepu nielegalnie sprzedającego sacharanę, 25 zł dla funkcjonarza państwowego splejującego protokoł karny wskutek doniesienia i 25 zł za wskazanie nielegalnego sprzedawcy sacharyny będą wypłacane tylko za doniesienia, złożone we właściwych Urzędach Skarbowych Akcyz i Monopolów Państwowych.

**Zgon zasłużonego publicysty pomorskiego.**

W Poznaniu, gdzie od r. 1932 zamieszkiwał jako emeryt, zamknął oczy na zawzięt śp. redaktor Michał Majerski, członek-jubilat Syndykatu Dziennikarzy Pomorskich.

Za młodu naśladowca „majsterka” (Ignacego Danielewskiego) redagował popularnie „Przyjaciele Ludu” i kilkanaście lat pracował w wydawnictwie Wiktora Kulerskiego, następnie przeniósł się do „Pielgrzyma” do Pelplina. — Cześć Jego pamięci!

**Nieszczęśliwy wypadek.**

Rogoźno. Natut. dworcem kolejowym wydarzył się nieszczęśliwy wypadek. Podczas manewrowania pociągów służących do przewozu wojska oraz taboru wojskowego, palacz parowozu, Antoni Tomczak, zamieszkały w Rogoźnie chcąc przejść pomiędzy wagonami z toru pierwszego na trzeci do obsługiwanego przezeń pociągu, potknął się i upadł na ziemię.

W tym momencie nadjechały manewrujące wagony, które przejechały nieszczęśliwemu palaczowi pod nogami, powodując śmierć. Nieszczęśliwy, który padł ofiarą własnej nieostrożności, osierocił żonę i kilkoro dzieci.

**Śmierć hieny ementarnej.**

W Niezabytówcach włamało się kilku złoczyńców do prawosławnej kaplicy ementarnej, gdzie zrabowali różne cenne przedmioty. Gdy następnie chcieli rozbić grób, spłoszył ich stróż ementarny. W czasie ucieczki jeden z rabusiów wpadł do otwartego grobu i umarł z przestraszenia.

**Wstrząsający wypadek na brzegu Wisły.**

Toruń. W czasie urządzanego pokazu ratownictwa żręcznego w Toruniu w pobliżu portu drzewnego wydarzył się wstrząsający wypadek, który o mało nie pociągnął za sobą tragicznych następstw.

Grupa młodzieży szkolnej ćwiczyła się w rzucaaniu liny na ratunek fikcyjnej tonacemu. W miejscu tem znajdował się przewód elektryczny o silnem napięciu. Udają y topielec ułóżeniec Alfred Sowidziński sążąc, że jest to zwyczajny kawałek drutu, złapał go, nie mogąc się od niego uwolnić. Zauważyli to jego koledzy i dzięki ich pomocy uwolnili go w stanie nieprzytomnym. Przy zastosowaniu sztucznego oddychania przywrócono odważnemu chłopcu życie. Na rękach jego jednak pozostały zwięgłono ślady porażenia prądem.

**Żebrek uwięził się w kasie ogniotrwałej.**

Adolf Kaniowski siedział w swoim kantorze w Łodzi. Gdy usłyszał wołanie sprzedawcy gazet, wyszedł na dół, by kupić gazetę zostawiając drzwi kantoru, jakoteż drzwi od kasy ogniotrwałej nieodmknięte. Zauważył to własnający się tam akurat żebrek Jan Braszkowski, który szybko wazedł do kancelarii i rzucił się do kasy, by skraść coś z gotówki. Gdy już znajdował się przy kasie usłyszał wracającego Kaniowskiego. Wskoczył więc do kasy, skulił się i drzwi przytknął. Kaniowski, który słyszał dziwne odgłosy w kantorze zaciękwiony począł badać i szukać, jednakże nie znalazł. Dopiero następnego dnia rano, gdy wrócił do kantoru, usłyszał sapanie i jęk dochodzące z kasy. Otworzył drzwi i wydobył nawpół żywego żebraka który nietylko że nie znalazł w kasie lecz w dodatku sam się uwięził i to w pozycji nader niewygodnej. Złodzieja pociągnięto do odpowiedzialności karnej. Sąd Grodzki skazał Braszkowskiego na 6 miesięcy aresztu.

**Harcerze polscy z Francji.**

Warszawa. Przybyła do Warszawy liczna wycieczka polskich harcerzy z Francji. Uczestnicy tej wycieczki rozjadą się do obozów barcerskich w różne strony kraju. Zabawią w Polsce do 10-go sierpnia br.

Nad jeziorom Wigry urządzony będzie kurs męski dla 70 drużynowych polskich we Francji, a w Wiśle (w Cieszyńskim) kurs żeński dla 40 przybocznych.

**Tam, gdzie tracono polskich powstańców.**

W Lublinie odbyła się uroczystość religijna. W miejscu, gdzie w czasie niewoli moskiewskiej tracono powstańców wzniesiono obecnie figurę Chrystusa. W obecności olbrzymich tłumów ludności z Lublina i okolicy odbyło się poświęcenie tej figury. Na uroczystość przybyły wielkie procesje ze wszystkich kościołów.

# KRANC

już niepotrzebuje reklamy —  
bo dobroć towaru jego  
wszyscy znamy!!!

Zakłady radjo-elektrotechniczne i przemysł  
rower. Ostrów, Raszkowska 14 - tel. 145

Przedział hurtowa i detaliczna!

## Werdykt przysięgłych w sprawie zamor- dowania ś.p. Garnarczówny zasystowanej.

Proces przeciwko zbrodniczej trójce, jaka do-  
konała morderstwa na osobie ś.p. Garnarczówny,  
oraz rabunku na szkodę dr. Nissenfelda w sumie ogól-  
nej około 90 tysięcy zł., ten proces, który wywołał  
wielkie wrażenie i odbił się echem wielostronnych  
komentarzy na łamach całej prasy polskiej zakoń-  
czył się niespodziewanym werdyktem ławy przy-  
sięgłych.

Pytania wystosowane przez trybunał do ławy  
przysięgłych szły w kierunku zbrodni zabójstwa  
umyślnego, zbrodni rabunku, zbrodni przypadko-  
wego zabójstwa, oraz ewentualnego braku poczyna-  
łości umyślanej u oskarżonych.

Z odpowiedzi, jakie padły na poszczególne py-  
tania, oraz z modyfikacji pytań wprowadzonych przez  
ławę przysięgłych wynikało, że przysięgli uwolnili  
wszystkich trzech oskarżonych od winy umyślnego  
zabójstwa, natomiast uznali wszystkich winnymi  
rabunku i zabójstwa nieumyślnego.

W razie zatwierdzenia tego werdyktu oskarżo-  
nym groziłaby najwyższa kara 15 lat więzienia z art.  
250 k.k., t. j. za rabunek. Kara za zabójstwo nie-  
umyślane wynosiła najwyżej 5 lat więzienia.

Trybunał po naradzie postanowił na zasadzie  
art. 450 k.p.k. jednomyślnie uchylić uchwałę przy-  
sięgłych i przekazać sprawę do ponownego rozpo-  
znania w następnej kadencji, albowiem przysięgli  
odpowiedzieli niesłusznie co do winy wszystkich  
oskarżonych.

Tak więc zbrodnia przy ul. Potockiego nie  
znalazła jeszcze ostatecznego zakończenia. Przy-  
puszczalnie dopiero w grudniu br. sprawa ta znaj-  
dzie się ponownie przed kadencją jesenną sądów  
przysięgłych i będzie zupełnie na nowo rozpatry-  
wana.

## Łodzią z Krakowa do Gdyni.

W tych dniach przybyła do Gdyni wycieczka  
krakowskiej straży pożarnej, która przed niedawnym  
czasem odplynęła z Krakowa łodzią żaglową. Żłoga  
składa się z 11 strażaków i w doskonałej formie  
przybyła na miejsce.

## Turysta spadł w 1000 metr. przepaść.

Kraków. Z Tatrzańskiej Łomnicy donoszą:  
Dwudziestosiemioletni urzędnik prywatny z Buda-  
pesztu, Paweł Weisz, buchalter fabryczny, spadł  
podczas wycieczki w Tatry w pobliżu Zielonego  
Stawu Kozłowskiego w tysiącmetrową przepaść.  
Zwłoki jego znaleziono po 3 godzinnej poszukiwa-  
niu i wydobyto z przepaści. Weisz był zaręczony  
i niebawem miał się odbyć jego ślub.

## Trup na szczycie Giewontu.

Zakopane. Wracający z wycieczki na Giewont  
turyści zawiadomili komisarjat policji państwowej  
w Zakopanem, że na samym szczycie góry pod  
krzyżem leżą zwłoki mężczyzny z głową, rozstrza-  
skaną strzałem rewolwerowym.

Wysłana w nocy ekspedycja stwierdziła na  
poławie znalezionego przy donacii dowodu oso-  
biściego, iż jest to Stanisław Majewski, lat 43, tech-  
nik ze Szczuczyna, woj. białostockiej.

Stan zwłok wskazywał, iż zamach został do-  
konany niedawno przed odnalezieniem. Powód  
samobójstwa nieznan. Zwłoki przewieziono do  
Zakopanego.

## Śmierć dwóch wspinaczy w Alpach.

W sobotę popołudniu wybrali się na wycieczkę  
w góry (Alpy Algawskie) syn młynarza z Markt  
Oberdorf (Bawaria) wraz z przyjaciółmi. Zmie-  
rzali oni zdobyć trudną północną ścianę Gaisel-  
steina, na co tylko niewielu alpinistów dotychczas  
się zdobyło. Zapowiedzieli swój powrót na nie-  
działę, gdy jednak nie powrócili nawet w nocy na  
poniedziałek, wysłano w góry pogotowie.

Po długich poszukiwaniach znaleziono ciało  
jednego z nich całkowicie zmiażdżone w głą-  
bokiej przepaści, drugiego dotychczas nie odnalezio-  
no. Jak przypuszczają, upadek ich nastąpił  
wskutek zerwania się liny.

## Bandyci w mundurach policjantów obrabowali kasę ogniową w Warszawie.

W dniu wczorajszym rozpoczął się w warszaw-  
skim sądzie okręgowym proces przeciw zuchwałej  
bandzie, która obrabowała kolejową kasę główną  
Warszawa-Towarowa, zabierając w gotówce 72 000 zł.

Na walec stał wówczas uzbrojony w karabin  
niej. Karolak ze straży kolejowej. Jego to zastała

policja po wypadku rabunku zamkniętego w pokoju,  
gdzie stały trzy kasy ogniotrwałe, rozprute przez  
kaszarzy. Był związany i rzekomo napół przytomny.

Gdy go zwolniono z więzów opowiedział, że  
nocą zastukało do drzwi dwóch policjantów, którzy  
chcieli się dostać do telefonu, aby zawezwać po-  
gotowie ratunkowe. Gdy drzwi otworzył, osobały  
w mundurach rzucili się na niego i związali, poczem  
rozbili kasę i zbiegli.

Od pierwszej chwili śledztwa poszlaki wskazy-  
wały na Karolaka, jako na tego, który był w zmo-  
wie z kaszarami. Zresztą płał się on od pierwszej  
chwili w zeznaniach i przyparty mocno przez kie-  
rowników śledztwa przyznał się do współdziałania,  
wskazując na swych towarzyszy włamania. Do-  
wodził, iż pewnego razu poznał on niej. Mielcarka,  
Semolera, Brzezińskiego, Kowalskiego i Wiśniew-  
skiego, którzy podczas libacji zaproponowali mu,  
aby wspólnie obrabować kasę kolejową. Do towa-  
rzystwa wzięty został brat rodzony Karolaka.

Oaegdaj cała banda stanęła przed sądem. Oprócz  
wyżej wymienionych w stan oskarżenia postawiono  
niej. Aniszewskiego, Rzeźniczkę, Kozłowską i Zuchow-  
wiczową, jako tych, którzy pomogli ukryć skradzione  
pieniądze.

W toku śledztwa zaszedł niezwykle wypadek.  
Oto w wielce tajemniczy sposób zostały skradzione  
akta powyższej sprawy z pokoju sędziego śledczego,  
aby uniemożliwić przeprowadzenie rozprawy. Akta  
te zdołano jednak całkowicie zrekonstruować, powo-  
dując jedynie pewne odroczenie terminu rozprawy.

Bardzo wiele publiczności przysłuchuje się tej  
sprawie, która obudziła wielkie zainteresowanie.  
Ze względu na duży materiał procesowy, potrwa  
on kilka dni.

## Motyką zmasakrował lokator gospod.

Buk. We wtorek wieczorem 24-letni lokator  
Adolf Kościński pobił w czasie sprzeczki swego  
gospodarza handlarza Walentego Dziurkę z Grze-  
bienińska, pow. Szamotuły, motyką tak niebezpie-  
cznie, że porąbał mu całą głowę.

Kościński ponadto pobił także zięcia Dziurki  
Jana Myśliwca. Dziurka, który ma 56 lat i jest  
ojcem 12 dzieci, przewleczony został do szpitala,  
gdzie dokonano natychmiastowej operacji. Stan  
jego jest beznadziejny. Kościński uciekł na ro-  
werze. Wypadek wywołał przynębiające wrażenie.

## Bogu na Chwałę — Bliźniemu na Ratunek!

**Ochotnicza Straż Pożarna w Krępie**  
urządza w niedzielę, 1 lipca br. na boisku Sokoła w Krępie  
swą doroczną **ZABAWĘ LATOWĄ**

W programie przewidziane są rozmaite niespodzianki  
i gry towarzyskie. — Czysty zysk z zabawy przeznacza  
się na zakup sprzętów ratowniczych. — Szan. Obywa-  
telstwo miejscowe i m. Ostrowa na powyższą zabawę  
jaknajprzejmiej sprasza **ZARZĄD.**  
Początek o g. 15. Bilet w własnym zakresie dobrze zaopatrzone.  
W razie niepogody tydzień później.

## Usypiacze grasują w pociągach.

Katowice. W pociągu osobowym na odcinku  
Katowice — Pszczyna — Dziedzice zuchwałej kra-  
dzieży dokonał szajka złodziejska.

Pociągłem tym powracał do domu górnik Józef  
Tatar z Czarniowca. W przedziale pociągu zawarł  
z nim znajomość jakiś osobnik, który w czasie  
rozmowy poczęstował go papierosem. Po wypaleniu  
papierosa Tatar doznał zawrotu głowy, a następnie  
zasnął. Złodziej, korzystając ze snu Tatara, rozpruł  
mu kieszeń od marynarki i wykradł schowaną tam  
kopertę, zawierającą 1950 zł w gotówce. Kiedy  
Tatar przebudził się w Bielsku, zauważył brak ko-  
perty i niezwłocznie zaalarmował konduktora po-  
ciągu, jednak po złodzieju nie było już śladu. Po  
przybyciu do Bielska zawiadomiono policję, która  
wdrożyła energiczny pościg, jednak narazie bez  
rezultatu.

Jak się okazało, w tym samym pociągu okra-  
dziony został drugi pasażer, Karol Roszał z Bielska,  
któremu skradziono złoty zegarek z łańcuszkiem  
wartości 750 złotych.

## Tajemnica przekleństwa niewidomego

Niezwykle tragiczna historia wydarzyła się  
w miejscowości Wiśniowca na Wołyniu. Zamężny  
mieszaniec wsi Gnidawa (pow. krzemieniecki) Tro-  
fim Kantyga, wioząc z Wiśniowca najętych mura-  
rzy, pozwolił sobie niby na dowcip, podając sie-  
dzącemu koło cmentarza przy wyjeździe z miasta  
niewidomemu żebrakowi kamień zamiast kawałka  
chleba. Niewidomy poczawszy w dłoń kamień,  
rzucił za „ofiarodawcą” przekleństwo: „Obyś tak  
samo nie zobaczył swego domu, jak ja nie widzę  
twojej podłej twarzy!”

Kantyga zakpiwszy z przekleństwa biednego  
ślepeca, pojechał dalej, lecz już w pobliżu wsi, jadący  
na furze murarze usłyszeli przejmujący krzyk fur-  
mana: „Ratujcie, nie nie widzę! Spełniło się prze-  
kleństwo ślepeca!” Przypuszczając, że Kantyga żar-  
tuje ponownie, murarze odpowiedzieli śmiechem  
na jego walenie, lecz niebawem z przerażeniem  
przekonali się, że woźający nie żartuje, bo rzeczy-  
wiście nagle utracił wzrok.

Niezwykła ta historia wywołała olbrzymie wra-  
żenie w Wiśniowcu i okolicy. I jak tu nie wierzyć  
słowom wielkiego Szekspira, który powiedział kie-  
dyś: „Są rzeczy na niebie i na ziemi, o których  
nie śniło się waszym filozofom”.

## J. Em. Ks. Prymas w Oberammergau.

Berlin. Prymas Polski ksiądz kardynał Hiond  
wyjechał w poniedziałek rano do Oberammergau  
na widowiska pasyjne.

## Poświęcenie biskupstwa berlińskiego.

Berlin. Na torze wyścigowym w Hoppegarten  
odbyła się podniosła uroczystość poświęcenia bi-  
skupstwa berlińskiego pod wezwaniem Serca Jezu-  
sowego. Uroczystość ta zgromadziła około 60 000  
wiernych katolików, szereg organizacji katolickiej  
młodzieży ze sztandarami i wielu wybitnych oso-  
bistości ze świata katolickiego.

Podniosła kazanie wygłosił biskup Berlina  
Barres. W przemówieniu nie brak było aluzji poli-  
tycznych. Oto m. in.: „Chrystus jest naszym Królem  
i Panem i wymaga bezwzględnej suwerenności. On  
jest jedyną drogą i prawdą życia, kto prawdy szuka  
gdzieś indziej — szuka napróżno. Czyny ludzkie,  
nie znajdujące łaski, są według św. Augustyna  
wielkimi krokami, lecz nie na prawdziwej drodze”.

## 18-ta rocznica zwycięstwa pod Verdun.

Paryż. W Verdun obchodzono uroczystości 18-tą  
rocznicę zwycięstwa. Po nabożeństwie odbył się  
bankiet, podczas którego wygłoszono szereg oko-  
licznościowych przemówień. Jan. Chretien, który  
przewodniczył uroczystościom, oświadczył m. in. że  
zwycięstwo, osiągnięte w dniu 23 czerwca 1916 r.  
powinno stanowić zapowiedź lepszego jutra. Pra-  
guąc jednak zachować osiągnięte zdobycze, należy  
być silnym. Mówca wezwał zebranych do zaprze-  
stania walk partyjnych i skupienia się dookoła jed-  
nego sztandaru zwycięskiego Francji. Po bankiecie  
odbył się pochód pod pomnik zwycięstwa, gdzie  
odbyła się defilada wojska.

## Współczesny Metuzalem.

Stambuł. Najstarszy człowiek świata, Zogu  
Agha, znajduje się w stanie beznadziejnym w szpi-  
talu. U łóża umierającego czuwa jego córka, która  
liczy 88 lat oraz jego 12-ta żona.

## Kurzawa zmiotła trzy osoby na plaży.

Na wybrzeżu morskim pod Cherbourgiem ką-  
pało się na plaży trzech studentów. W czasie ką-  
pieli zaskoczyła ich kurzawa. Wszyscy trzej zo-  
stali zasypani, zorganizowana akcja ratunkowa wy-  
dobyła już z pod piasku troje zwłok.

## Katastrofa parowca „Dresden”.

Wielki niemiecki parowiec oceaniczny „Dresden”  
o pojemności 14 690 ton, wioząc do fjordów nor-  
weskich wycieczkę, złożoną z tysiąca osób, wpadł  
na skały podwodne i uległ ciężkiemu uszkodzeniu,  
podróżnych jednak jego zdłono przewieźć na ląd.

Katastrofa nastąpiła u wyspy Boku, położonej  
w Karmsundzie niedaleko Kaugesundu. Uderzenie  
o skały było tak silne, że w dnie parowca powstały  
trzy duże otwory, przez które woda wdierała się  
do wnętrza parowca tak gwałtownie, że wnet prze-  
chylił się mocno na bok, wobec czego uznano za  
konieczne usunąć podróżnych z pokładu. Dokonano  
tego szczęśliwie, dzięki pomocy trzech parowców  
norweskich i jednego francuskiego, które natych-  
miast nadpływały, przejawiały sygnały alarmowe  
„Dresden”. Pomoc niósł również znajdujący się  
w pobliżu uszkodzonego parowca parowiec norweski  
„King Haakon”.

Podczas przewożenia podróżnych na ląd zdarzył  
się jeden tylko nieszczęśliwy wypadek. Przewróciła  
się, misnowicie, jedna z łodzi ratunkowych, prze-  
pełniona rozbitkami i jedna z kobiet, znajdujących  
się w tej łodzi, utonęła.

Według wiadomości, otrzymanych z Oslo przez  
agencję Reutersa, „Dresden” zdołał wkrótce potem  
zsunąć się o własnych siłach ze skał, widocznie  
jednak groziło mu zatonięcie, skoro niebawem ka-  
pitan osadził go umyślnie na mieliźnie u wybrzeża  
wyspy Karmoe, z drugiej strony Haugesundu.

„Dresden” jest własnością towarzystwa okręto-  
wego „Norddeutscher Lloyd”.

## Panika w kolei podziemnej.

Nowy Jork. W kolei podziemnej wybuchła  
panika z niezwyklej przyczyny.

Chłopy w Nowym Jorku uprawiają od lat  
pewnego rodzaju sport a mianowicie za pomocą  
długich drutów z gumą do żucia wyciągają przez  
otwory wentylacyjne monety, banknoty oraz inne  
wartościowe przedmioty zgubione na torze kolei  
podziemnej. Taki drut właśnie rzucony przez chłopa-  
paka na szyny zaplątał się w koła biegającego po-  
ciągu i spowodował krótkie zwarcie.

Wśród 600 pasażerów pociągu wybuchła panika  
spotęgowana ciemnością, rozświetloną raz po raz  
niebieskimi iskrami elektrycznymi. Dopiero po  
wylądowaniu prądu pasażerowie mogli opuścić pociąg.  
Kilka osób, przeważnie kobiety i dzieci, uległo  
porażeniu.

## Sekretarka Harrimana nie przeżyła hańby swego szefa.

Donoszą z Nowego Jorku: Sekretarka oso-  
biście b. bankiera Harrimana 55 letnia Sara Burke  
popelniała samobójstwo, skacząc na słynnej Vavonne  
z 27 pięt „drapacza chmur”.

Burke pracowała jako sekretarka Harrimana  
od 20 lat i nie mogła przeżyć hańby swego szefa  
który 15 czerwca skazany został na kilkuletnie  
więzienie za nadużycia, popełnione w stosunku do  
składanych w jego banku depozytów.